× Akta sporne 2 r. 1776.

od Bartoszewicza

1/8 89

1889. III. 149.

8 [illegible]

Numerus currens	Litera S.	Artes.	Leipzig Sturm und Koppe	Forma	Armarium	Forulus	Series
	Stade. F	Vom Musikalisch-Schönen. Mit Bezug auf Dr. E. Hanslick's gleichnamige Schrift. Inauguraldissertation.	stron: 54 –	8.			

Treść voluminu VIII.

22. 21

1171

REPLIKA

Od JP. Dominika Uzłowſkiego, *przeciw* JP. Woyniłowiczowi Podczaſzemu Nowogrodzkiemu.

Proiekt do odpowiedzi.

Nie przyznany y nie wieczyſty Dokument, przyznanego y wieczyſtego zapiſu na przedaż formować nieumie.

Więc intercyza będąc dziełem doczeſnym y niewolnym, gdy ſkutek wieczności, y imię przedaży do przyſzłego czaſu odwoływa, przeto w momencie naſtania ſwego Moſtytycz nieprzedała, Woyniłowicza wiecznikiem nieuczyniła.

Tym więcey nieprzyſtoi Uzłowſkiego niewolić do wydania prawa na wieczność, gdy ſam Woyniłowicz mniemaney intercyzy odſtąpił przez ogulny ciąg procederu, ſiebie wiecznikiem Moſtytycz nieznał: wieczności wypierał.

Perſwazya ku temu.

Długo pracował nad tym Woyniłowicz gdyby intercyzę w przepaści wſzyſtkich błędow zanurzoną wſkrzeſić, y wmówić aby owa intercyza będąc złym z natury ſwoiey przemyſłem owoc dobrego y pewnego Dokumentu zdolną była płodzić y ſtanowić.

Jednak przeſtał natym y rzecz zawiązał że nie jeſt aktorem Moſtytycz, ale chce prawa na wieczność od aktora.

Zna to iż niema wieczności y przedaży od Uzłowſkiego, zna to: iż intercyza nie ieſt rzemiosłem wieczyſtym, iakże tu bez dokumentu dać dokument, bez wieczności dać wieczność.

Naglić do wydania zapiſu, na przedaż? więc Sąd ſtanie ſię prawodawcą przedaży cudzeywłaſności, a Uzłowſkiemu odbierze prawodawſtwo, który ieſt Panem ſwoiego dobra.

Za intercyzą ſądzić wieczności niemożno! bo nie ieſt wieczyſtą, nie jeſt przyznaną, lecz gdyby za nią doświadczył mułu JP. Uzłowſki do wybycia dziedzictwa, więc jedno będzie co bez wieczyſtego Dokumentu ſądzić wieczność dla Woyniłowicza.

Jeden to objekt, y jedna definicya rzeczy, to jeſt: ieżeli wolno za intercyzą odjąć dziedzictwo która niepoſtanowiła wiecznikiem Woyniłowicza, więc wolno uczynić nakaz do wydania prawa:

Jeżeli niewolno bez wieczyſtego dokumentu wyzuwać z wieczności, więc równie niewolno podlegać proiektowi intercyzy y nalegać ku złożeniu prawa przedaży.

Intercyza jednemu nieodjeła, a drugiemu wieczności niedała, więc iedno ieſt czy za nią ſądzić wieczność dla Woyniłowicza, czy za nią naznaczyć rodzay prawa wſzelako Uzłowſki traciłby wieczność gwałtem, niedając po dobrey woli wieczyſtego prawa, y nieprzedaiąc wieczności.

Lecz jako za intercyzą jednemu dać, a drugiemu odebrać, Aktorſtwa Moſtytycz niegodzi ſię, przez którą ieden niekupił, a drugi nieprzedał dobr, tak za tąż intercyzą niemożno ſądzić iż by Uzłowſki dał prawo na rzecz przez ſiebie nieprzedaną, a przez Woyniłowicza niekupioną.

Niekupił Woyniłowicz, lecz kiedyś miał kupić Moſtytycze, iakże więc intercyzę za rzecz pewną rozumieć y tłumaczyć, która nie już certum eſſe przedaży w ſobie zamyka, ale projekt wzajemney woli opowiada.

Gdy zaś Uzłowſki nieprzedał, a Woyniłowicz pieniędzy niedał, więc determinacya woli wzajemney zgasła y utonęła w projekcie.

Pewność przedaży wyciąga za ſobą prawa przedażnego, a pewność kupna potrzebuie liczenia y oddania ſummy do rąk prawodawcy, lecz gdy jeden

W Lichodziewski Horoch mi[illegible]

odmówił przedaży, a drugi niedał na kupno pieniędzy, więc Mostytycze Dobrami są nie przedanemi.

Nieprzedanemi y niekupionemi są dobrami, a jakiż to sentyment nachyli sąd umysły, gdyby Uzłowski na to dawał prawo czego? przedać niechciał, y czego nieprzedał.

Choćby chciał przedać, dosyć na tym że skutku myśli swoich niewykonał, więc niema in esse przedaży.

Niema przedaży byłożby to? zbawiennie narzucić wydanie prawa, więc chiba rozumieć in contra posito, *choć nieprzedał, iednak przedał*, bo inaczey wieczności tracić niemoże.

Nieprzeczę tey prawdzie: iż każdy zapis w ten czas iest mocnym zapisem gdy kto razem z Dokumentem co przedaie lub zapisuie, ale też y za tę prawdę ręczyć muszę, iż to według prawa ważnym być niemoże, gdy kto in actu nieprzedał, lecz ieszcze kiedyś przedać miał.

Bowiem prawa niekładną definicyi na myśli y intencye, ale o skutkach woli naznaczaią wyroki swoje, lecz gdy intercyza przez naturę y pochod swoy, jest tylko intencyą ku przedaniu, więc jest zapisem niepewnym y nic niestanowiącym.

Intencya możeż? być tak daleko rozległa, a intercyza z więzow prawa występna, możeż być tak mocna, iżby ten co ieszcze myślił przedać przypłacił myśli swoich utratą dziedzictwa Mostytycz.

Intercyza prawem nie jest, intercyza wiecznością nie iest, możeli ona w bytności swoiey będąc złą, wyradzać dobre prawo y dobrą wieczność gdy sama w sobie niczym iest.

Jeżeli ten kto w ręku niema Dobr przedać y zapisać niemoże, jakże Woyniłowicz niemaiąc zapisu wieczystego ma być ogłoszon Panem wieczystym Mostytycz: chiba dopuścić wieczności dla jego y bez przedaży, y bez prawa wieczystego.

Zapisy wieczyste na grunt, to iest na Dobra maią te nieuchronne obowiązki. *1mo.* Wyciągaią dobrey y własney woli prawodawcow. *2do* Pewności Dobr, y pewnego tak do kupna, jako też do zbycia postanowienia. *3tio.* Przyznania y Intromissyi.

Przeciwna tey podległości intercyza, *Nayprzod* Uzłowski niechce dać prawa y przedać, więc niema dobrey woli. *Powtóre:* Intercyza nie jest końcem przedaży bo skutek swoy na wydaniu prawa z dobrey woli, a nie z musu konkluduie. *Po trzecie:* Nietylko ona nieprzyznana, lecz do przyznania nawet listu niema, intromissyi za intercyzą niema? Ergo wieczności niema, y przez intercyzę wieczności nienabył.

Aktykował intercyzę Woyniłowicz, a czemu o nieprzyznanie pilności nieczynił, ergo? przyznawać nie assekurował, a nieprzyznając wraz bytność y walor jey znegował.

Jeżeli mówią: że Dobra intercyza na wieczność, na coż rekwiruie o prawo, więc rekwiruiąc prawa na przedaż, wyznaie złość intercyzy, wyznaie też iż przez intercyzę niekupił Mostytycz, gdy chce nowego zapisu.

Żądać nowego zapisu na wieczność iest to co stanowić y żądać nowego około nabycia Dobr Mostytycz kontraktu, możnali to cierpieć w duchu sprawiedliwym, iżby kontrakt czyli przedaż nie z dobrey woli, ale od musu y nagłości dependował: jak projektuje Woyniłowicz.

Szafunek maiątku każdemu obywatelow jest wolny y właściwy, a nad własnością przyrodzoną lub nabytą nikt inny ani Sąd władzy niema.

Więc gdyby Sąd nakazał danie prawa, iużby Uzłowskiego y z dobrey woli wyzuł, y do przedaży znaglił, y na siebie postać aktora Dobr przydział.

Gdyby minowszy intercyzę komu innemu dał prawo y przyznał, byłaby ważna przedaż, bo przyznana byłaby y potioritas od przyznania, czemu? bo Woyniłowiczowi proiective miał przedać y nieprzedał, a drugiemu effective przedał.

Ergo

Ergo? Uzłowſki nieprzyznawſzy przedaży, nieprzyznał aktorſtwa, zatym potior do właſności nad moc przyznania jako do aktorſtwa przyrodzonego, y nieutraconego ſłuſznym zapiſem.
Co to? ieſt intercyza, obiecuie ona wprawdzie dać prawo na Moſtytycze, lecz niedała, więc z aktorſtwa Uzłowſkiego niepozbawiła.
Intercyza ſkutki ſwoje na dwóch kondycyach zaſtanawia, na daniu prawa, y na oddaniu ſummy y do dnia 12 Marca przywiązana była, gdy zaś Woyniłowicz na terminie odmówił ſkutkow, y niezapłacił ſummy, więc ſkutkow intercyzy niechciał.
Ktoż? tak rozumieć będzie gdyby od obowiązkow intercyzy jeden był wolen, a drugi niewolen, to ieſt gdyby Uzłowſki dla tego? że Woyniłowicz niedał na terminie taką monetą iaką opilał ſummy miał tracić dziedzictwo Moſtytycz.
Mówią: że inna kweſtya nakazać wolę, a inna kweſtya ſtwierdzić wolę Uzłowſkiego przez intercyzę przyiętą.
Reponit: Między wolą z prawem zgodną, a między wolą prawu przeciwną trzeba położyć granicę y dyſtynkcyą.
Naprzykład; gdy kto komu darował Dobra ſłownie wſzak ten dar byłby wyraźną wolą darodawcy, jednak u ſądu niemógłby zoſtać przyjętym, bo dar bez zapiſu dar nieprzyznany, więc wola niemaiąca przy ſobie świadectwa prawności, ważną nie ieſt, y nieſtanowi rzeczy.
Jak równie myślić trzeba: choćby Uzłowſki miał wolę przedać, lecz tey woli ſwoiey nieprzyznał, Ergo nieważna y dla tego? że wola jego nieprzyznana, y dla tego że on woli ſwoiey pod Sąd y przymus przez intercyzę nieoddał.
Dać y niedać prawa, woli ſwojey zachował, a gdyby Sąd przymuſzał ku przedaniu, intercyza kondycyi takiey niema, Ergo Woyniłowicz y mimo wolę, y mimo intercyzę wymaga prawo.
Uzłowſki zna krzywdę ſwoją że ieſt oſzukany, niedał prawa y dać niechce, dla czego? już tu nie będzie ſtwierdzenie woli, lecz nakazanie y przemiana woli niechętney.
Gdyby Sąd za nieprzyznaną intercyzą, nakazał dawać przyznane prawo dałby okazyą myślić, że Dokument doczeſny y niewieczyſty wieczność rodzi, że dokument zły y nieprawny ſprawuje dobry y prawny zapis.
Sąd? ieſt to zrzódło, z którego każdy czerpa krzywd, y ucisków ſwoich ułatwienie, który dla każdego przywraca właſność, a nieodbiera właſności.
Lecz gdyby Uzłowſkiemu kazał dać prawo, uczułby on to, iż nie intercyza odbiera Moſtytycze, ale gwałt wygórował nad właſną wolą y determinacyą iego.
Intercyza nie ieſt wieczyſtą, tak iey tytuł, tak Pieczętarze świadczą, więc jeſt doczeſną y do terminu trwałą, gdy zaś termin wzaiemnych kondycyi niewypełnił, przeto ona razem z terminem nieſkutecznym zniknęła y martwą ſtała ſię
Gdyby kto rozumiał że Woyniłowicz za intercyzą naybliżſzy y nieodmienny do nabycia Moſtytycz, ale ſzacunek Dobr czyli podwyżſzenie ceny do woli Uzłowſkiego należy, czemu? bo on 25000. złt: za wieczyſtą umowę y za wieczyſtą cenę niepołożył.
Więc ieżeli Woyniłowicz pragnie nowego na wieczność zapiſu, a tym ſamym nowego kontraktu zatym trzeba nowey umowy, y nowego na cenę Dobr między przedaiącym, a kupuiącym poſtanowienia, y to? jeſt co perſwaduje ſądowi nienalegać do wydania prawa.
Sąd ieſt to Dozorca krzywd Obywatelow, więc beſpieczniey ieſt ſkaſſować intercyzę niżeli przez approbatę iey naymniey 40000. złt: Uzłowſkiemu na walorze Dobr uſzkodzić.

 Napie-

Napiera ſię Woyniływicz dziedzictwa czemu? bo wartość Dobr uſilnością poniewiera, y za 25000. złt: żąda poſięgać aktorſtwo.

Co tu? obchodzi Woyniłowicza, y jaka krzywda jego kiedy Uzłowſki ſummy wlewkowe jakie ſą ſłuſzne y godziwe wraca jemu, a ſobie chce zwrotu Moſtytycz iako własności. Ergo? rozwiązaniem intercyzy obie ſtrony powrócą do właſności, jeden na dziedzictwie ſtanie drugi ſummy otrzyma.

Gdyby kto dał z drugim uczynił intercyzę iż za pożyczeniem ſummy ma dać oblig, ſt.. ie ſię potym: że niepożycza ſummy, czy mogłby dopomnieć ſię obligu niedawſzy pieniędzy.

Więc brać miarę z rownego przypadku gdy Woyniłowicz niedał na wieczność ſummy, a za coż? ten ma dawać prawo.

Powiedzą: iż prezentował ſummę i oddał różnym Kredytorom. *Reponitur Przekonywam ſłowami Intercyzy. Ja Uzłowſki na dniu 12. Marca 1751. po odliczeniu i odebraniu ſummy mam dać Prawo &c. A ja Woyniłowicz 25000. złotych ad exolvendum pomienionemu JPanu. Uzłowſkiemu przyſtawić mam.*

Ergo? Woyniłowicz tę ſummę 25000 złł: nie za długi ani na okup długow determinował, lecz za dziedzictwo nie inkluduiąc weń długow zapłacić przyrzekł.

Nie kredytorom lecz ſamemu Uzłowſkiemu miał zapłacić, ergo? długi długami na Dobrach Moſtyczach zostały, a ſuma 25000 złł: ſamo tylko dziedzictwo zakupić miało:

Wieczność Moſtytycz gdyby Uzłowſki za 25000. złł: przedać był dyſponowany, więc? by on niedaiąc intercyzy dałby prawo y dałby tabellę ku zaſpokoieniu kredytorow.

Lecz tym końcem prawa niedał, iż Woyniłowicz oprocz długow tę liczbę in rem dziedzictwa płacić aſſekurował.

Wſzak niema w intercyzie tey kondycyi iżby z tey ſummy 25000. złł: Uzłowſki lub Woyniłowicz opłacał długi, Ergo? Woyniłowicz w oſobie Uzłowſkiego ſtał ſię dłużniem kredytorow za długi przez nabycie y ſzacunek dobr.

Ergo Woyniłowicz za ſamo aktorſtwo niełącząc długow ſtał ſię dłużnikiem czyſtey ſummy 25000 dla Uzłowſkiego.

Dobra Moſtytycze warte ſą 7000 złł: możnoliż taką przedaż z rozumem pogodzić, aby tylko Uzłowſki 2500 złł: za wieczność przyioł y na tę ſummę przenioſł długi, a ſiebie ze wſzyſtkiego wyzuł.

Sama ſprawiedliwość wierzyć każe; nawet intercyza inſzego niema rozumienia tylko wynurża prawdę y podſtępek iż gdy niema warunku aby z umowioney ſummy były znoſzone długi, więc? oprocz długow ſtałą ſię należącą Uzłowſkiemu ſumma 250000 złł: bliżſzą ku nieważności owey intercyzy uczynic uwagę, y zaſtanowić ſię nad ſłowami iey. *Cavendo iż w intercyzy tak na całą maiętność iakoteż in partes iey naymnieyſzey nieoddzielaiąc cząſtki, ani długami obciążaiąc wchodzić niemam ſub nullitate contractus ktoreby ante vel poſt pokazały ſię.*

Jeżeli Woyniłowicz miał wolne nabyć dobra a zoſtał na nich długi ergo? nieważna intercyza bo nullitas kontraktu w renkoymię założona.

Jeżeli oſtrzegł aby Uzłowſki intercyz kontrahencyi na Moſtytycze ſub nullitate nieczynił, na coż? potym nullitatem ich założywszy wlewki nabywał ergo? ſtał ſię okazyą nikczemności intercyzy bo nullitas kontraktu wytknięta do zapiſu.

Jeżeli regulować nullitatem względem Kontrahencyi moſtytycz więc? wlewek prawa zaſtawnego JP. Niezabytowſkiemu w Ru 1753 danego a przez Woyniłowicza tak, iak wſzyſtkie nieważny, bo ſumm Woyniłowicz ten obowiązek dobrowolnie tym dokumentem przyiął, ktoren y wielbi y utrzymuie.

Stawa

Sława intercyzy: Długami obciążać niemam sub nullitate contractus któreby ante vel post pokazały się.

Przed intercyzą y po dacie intercyzy ieżeliby długi na Mostytycze wniesione były nullitas kontraktu zrywać miała postanowienie, a tę kondycyą akceptował, y dyktował W. Woyniłowicz.

Gdy po intercyzie, y przed dziełem iey znayduią się długi Uzłowskiego więc? albo na zniszczenie intercyzy pozwolić, albo Woyniłowicza do płaty za aktorstwo 25000 złotych y do płaty wszystkich długow obowiązać.

Mogą wnieść że nullitas Kontraktu wyrażona intercyz kontrahencyi, z kim innym uczynioney, nie zaś tey intercyzy z Woyniłowiczem postanowioney.

Reponitur, ieżeli kassuie przeszłe y przyszłe intercyzy Ergo? Woyniłowicz pewnym przedaży niebył, y woli dziedzica nieodioł gdy poznieyszey determinacyi y wyprzedania się lękał.

2do. Jeżeli kassuie przyszłe y przeszłe długi, więc? daie poznać iż Woyniłowicz niemiałby instynktow kassować długow, gdyby sam obligowany niebył do płacenia długow Uzłowskiego procz summy za dziedzictwo umowioney 25000 złł:

Wszystko znosi co? tylko Woyniłowiczowi przypodobanym nie iest czemuż ta intercyza z Woyniłowiczem tak wiele ma być szczęśliwą by ona wszystko kassuiąc sama się zmocniła.

Wyraźnicy z kondycyi intercyzy tłumaczę nullitate czemu? bo ten punkt naymocniey kassuie intercyzę to est: gdy Uzłowski zostawił dobra obciążone y przed intercyzą y po intercyzie ergo? ta kondycya znosi kontrakt z Woyniłowiczem.

Jeżeli nullitas kontraktu ważna y pewna iest co do intercyz y kontrahencyi, więc? równie ważną iest y co do długow; y co do zerwania proiektu z Woyniłowiczem.

Po odliczeniu y odebraniu summy miał dać prawo Uzłowski, lecz gdy nieliczył y nieodebrał, więc słusznie prawa niedał.

Gdyby Uzłowski tylko 25000. złt. cenił Mostytycze, lub gdyby tę summę na okup długow przeznaczył, więc Woyniłowicz de nullo dato & accepto chce przedaży, a możeż takie podeyście przedażą y słusznym zapisem być nazwane.

Niema Woyniłowicz dołożoney ewikcyi za długi Uzłowskiego ani przenosu na inne Dobra. więc deportować długi Uzłowskiego z Dobr Mostytycz za właśną powinność przyjoł, a z summy 25000 złt: niewytrącił.

Więc choćby Sąd znaglił do wydania prawa innego Uzłowski niewyda tylko z obowiązkiem prewodu-długow na Woyniłowicza, y z obowiązkiem oddania summy 25000. złt: już dotąd dwa razy alterum tantum przenoszącym.

Wszystkie długi Uzłowskiego są długami Woyniłowicza, a summa 25000 złł: rękodaynie w ręce Uzłowskiemu miała być odliczona tey prawdy niewypiera nawet powtórna assekuracya tak pisząc: *Że ia Uzłowski niemogąc w tak prędkim czasie fortuny gdzie dla siebie zakupić więc? mediante przyiaciel authoritate umiarkowalismy się do lat dwoch &c.*

Ergo? summa 25000 złł: niemiała być celem doportacyi długow, lecz miała być korzyścią za wieczność Mostytycz, y na kupno drugiego folwarku obróconą.

Wiedział o długach Woyniłowicz gdyby ich na siebie nieprzeioł, więc? by w intercyzach kaucyą czyli iakie kolwiek bespieczeństwo dla siebie warował, lecz gdy wzmianki o długach nieuczynił, więc? długi Uzłowskiego oczyszczać sam winien stał się.

Argumen-

Argumentem to będzie Woyniłowicza że wolne dobra assekurował przedać gdy długow zaciągać niemiał.

Reponitur iuż dobra długami obarczone były bo daiąc intercyzęUzłowſki niewyraził iż wolne, ſwobodne, długami nieobciążone indewncſić żeMoſtytycze pod ciążarem długow ięczały, a Woyniłowicz ow cięzar akceptował.

2do. A gdy ſię nachyla pod zaſłonę owego punktu iż długow zaciągać niemiał, ergo? ſam intercyzę kaſſuie bo ob rationem długow nullitas kontraktu czyli intercyzy obwołana.

Już intercyza martwa, ſama ſię zgrzyzła y zaniemiała, gdy ią y nieprawność y kondycya długow mieſza y znieważa. *Czytać intercyzę 1750 8bra 10 datt:*

Zbliżył ſię czas oddania ſummy za pierwſzym mniemanym opisem, uprzedza Woyniłowicz nieważność oddania ſummy, przyieżdża do Moſtytycz y proſi Uzłowſkiego aby on do lat dwoch ſkutek intercyzy zatrzymał.

Jurat natym Uzłowſki że Woyniłowicz ſummy niemiał 25000 złł: że proſił o zawieszenie kontraktu, y natym iako drugą aſſekuracyą u niewiadomego prawa niepenetruiącego okoliczności y nieznaiącego właſnego intereſſu przybywſzy do Moſtytycz z gromadą wymuſił, piſać kazał y ſam dyktował, y natym, że Uzłowſki zguby y podſtępku nieznał.

Dosyć konwikcyi na ſprawiedliwy umyſł Sędziego nieprzyznany zapis, więc? bytność iego znoſi przyſięga, a podłość iego znoszą prawa.

Gdyby Woyniłowicz miał ſummę, więcby terminu czekał, to ieſt: dnia 12. Marca, lecz chcąc niedoſtatek ſummy wcześnie zamęcić, dla tego ſtarał ſię o aſſekuracyą na dniu 6. Marca dattowaną. Aſſekuracya potwierdza intercyzę, więc? tak ona, jako i ſama intercyza wieczności Woyniłowiczowi niedaie bo nie wieczyſta, i nie przyznana.

Ta aſſekuracya więcey konwinkuje, niżeli pomaga Woyniłowiczowi i wyraźnie winnym czyni za długi Uzłowſkiego, a oprocz długow do zapłacenia ſummy 25000. zł. bo wlewkow żadnych na Uzłowſkiego wynaydować nie miał.

Słowa Zapiſu: *Ja Woyniłowicz aſſekuruję ſię ſummy 25000. zł. vigore intercyzy bez żadnych przyjęcia areſztow etiam niewynayduiąc żadnych wynalazkow z ſiebie do zatrzymania qualis ſortis ſummy in toto ac de plano przy Kſięgach Grodz. Nowogrodz. wypłacić.*

Przyrzekł areſztow nieprzyimować, ſummy nie zatrzymywać, in toto ac de plano wypłacić; Ergo długi Uzłowſkiego długami ſwojemi poſtanowił.

Lecz gdy wlewek od Niezabitowſkiego Chorążego Nowogrodz. zakupił, a potym wlewki od Ciechańſkiego Czeczota, i Rajeckiego wyiednał i tym ſpoſobem ſummę 25000. złł. to jeſt: Dziedzictwo poniewiera.

Ergo wlewki ważnemi nie ſą, i w liczbie ſummy 25000. zł. mieyſca niemają, czemu? bo wlewkow nabywać niemogł, a jeżli nabył, tedy intercyzy niedotrzymał.

2do: Nieważne wlewki bo Uzłowſki chciał przedać za rękodayną ſummę i za odliczoną do rąk, nie zaś za nabyte wlewkami pretenſye.

3tio: Nieważne wlewki chocby ſię utrzymała intercyza, czemu? bo oprocz długow Woyniłowicz 25000. zł. zapłacić aſſekurował, a na długi żadney kaucyi niełączył.

Za-

Zastanowić się daley nad słowami Zapisu, *także proceder zaczęty o grunta z JP. Jarockim regulujący się do Mttści Mostytycz spolnym kosztem popierać mamy.*

Ze Woyniłowicz ma intercyzę rozumie że kupił wieczność, a na coż, on sam odstąpił wieczności? gdy do spolnego precederu o grunta Prawodawcę swoiego Obliguje, więc? siebie pewnym Aktorem niemiał i słabości intercyzy nieuśał. A Uzłowskiego z Dziedzictwa wyzutym niesądził.

Oprócz tego? że intercyza prawem niejest, i przedażą nie jest, nadto że jest nie przyznaną wieczności stanowić nie może.

Udać się do nauki Art: 1. i 2. z Roz. 7. znaydzie w nich Sąd pobudki, że każdy Zapis na grunt, to jest: na Dobra dany gdy jest nie przyznanym jest prożnym i nieważnym.

Wyrok Prawa Art. 2. z Roz. 7. *Ustanawiamy ktoby chciał. osiadłość swą wiecznością puścić między Rokami Sądowemi, tedy ma przyiść przed Urząd Grodz. i tam Zapis swoy przed Wojewodą Starostą pokazać wyznać i dać do Ksiąg Zamkowych wpisać słowo do słowa który Zapis i wypis taki będzie trwać do dwoyga Rokow Ziemskich a niedaley &c.*

Niema tu wyłączenia i excepcyi, czy to? kto? pisać umie czy? to kto pisać nie umie, każdy kto imiona swoie leżące to jest grunt przedaje powinien przedaż swoją przyznać.

Nawet przyznanych w Grodzie Zapisow a nieprzeniesionych do Ziemstwa w ciągu dwoyga Rokow Statut nieważność determinuje.

Dobryż to Zapis który nietylko nie przyznany, lecz skutki swoje do lat lat dwuch przeciąga. Gdy taka wolność nawet przyznanym w Grodzie zapisom odjęta, Ergo? assekuracya pewna upadku, bo przeciwna Prawu.

Toż Prawo mowi: *A jeżliby który Zapis na wieczność komu dany nie według tego Statutu był sprawiony taki Zapis ma być nikczemny i rzeczy w nim opisaney nikt odzierżeć nie ma, tylkoby dawności Ziemskiey ku zburzeniu tego Zapisu żałobnik nie omieszkał.*

Dekret na intercyzę z tego Prawa nieprzyznana, więc? czeka skassowania, niewieczysta a jakże ona potrafi i wieczność dać i przyznanie wyniewolić ... będąc sama nikczemnym obiektem za intercyzą jakie do wieczości, za intercyzą iest kwezyterem Prawa na wieczność, więc? Woyniłowicz w opiniach i postanowieniu swoim rozumie że przez intercyzę stał się wiecznikiem Mostytycz.

Znosi Art: 6 z Rozdz: 7. pretext intercyzy tak pisząc Paragr: 2do. *Wszakże zapisy takowe każde to iest mianowicie kiedyby kto komu Imienie ludzie albo grunty zastawą pyścił, albo pożyczywszy summy na rok onę summę na imieniu Ludziach gruntach zapisał, pozwoliwszy za nieoddaniem na Rok summy w imienie Ludzie albo w grunta w wiązania takowe zapisy każdy na siebie daiąc ma stanowszy oczowisto przed Nami Hospodarem albo przed Urzędem Ziemskim, albo Grodzkim sądzonym zeznać.*

Ergo? każdy Dokument którykolwiek ma, za sobą w wiązanie czyli intromissyą nieuchronnie ma być przyznany, a jeżeli zastawne czyli doczesne zapisy od przyznania szacunek swoy nabywaią, cóż mówić o przedażnych y wieczystych zapisach.

Zażyie Woyniłowicz ku pomocy swojey Art: 7. z Rozdz: 7. mówiąc: iż Sąd wszystko według zapisu skazać ma, y do dania prawa y do przyznania obowiązać Uzłowskiego.

Reponit: Ten Art: 7. z Roz: 7 barzo daleki od dzisieyszego procederu, czemu? bo on o rzeczach ruchomych stanowi swoy wyrok, a tu sprawa o dokument wieczysty, y o dziedzictwo Dobr, Ergo? podaią mimo sprawy y nie do sprawy.

Ustawuiemy iż takowe Listy zapisne na summy pieniądze albo na iaką rzecz ruchomą pożyczaną na rok pewny krom pozwolenia za nim w wiązania (to iest, intromissyi) w imiona albo Ludzie y bez zeznania Urzędowego u prawa za mocne przyimowane być maią. Wszakże ieżliby był ten kto się zapisze pozwan o niewypełnienie swego zapisu, y chciał co przeciw swemu zapisowi mówić albo go nieprzyznawać, tedy Sąd według zapisu skazać ma.

Ważnemi czyni zapisy nieprzyznane, ale nie względem wieczności, tylko względem potocznych obrotow.

Powtòre: Gdyby kto dał pismo na dług ręczny y mówił co przeciw zapisowi Sąd ma skazanie uczynić, czemu? bo dług przyznania niewyciąga; *& contra* wieczność bez przyznania nietrwała y niefundamentalna, bo potrzeba zeznania tym Artykułem nieumknięta.

Na ostatek choćby intercyza przyznaną była wszelak, gdy nie iest ona wieczystą y possessyonalną przeto? wieczności y possessyi wieczystey Woyniłowiczowi niedozwala.

Mòwi: że wiecznik, a czemuż Intr missyi do wieczności niema? bo mu intercyza intromissyi zabroniła, a jakiż on wiecznik?

Wspomnieć na Konstyt: 1576. pod Art: 100. wyrażoną: *Kto nabywa Maiętności jakimkolwiek prawem ma udzierżenie nietaiemnie przychodzić, ale przez Woźnego z Urzędu przydan go. które ma być wniesione do Akt Grodzkich, a z tych przeniesione do akt Ziemskich tego Powiatu, gdzie Imienie leży. a ktoby niemiał w wiązania od Roku 1531. chociażby Dobr używał dawność mu Ziemska nie idzie, ale maią być przez bliskie wykupione iako zastawne.*

Nieczynił Woyniłowicz Intromissyi, Ergo? mniemanego Aktorstwa odstąpił.

Choćby miał zeznane prawo, lecz gdy niema Intromissyi byłyby Dobra rozumiane zastawnemi. tym więcey gdy on ani prawa, ani przyznania, ani intromissyi niema, Ergo? wieczności niema, a Possessorem stał się bez prawa y zapisu do possessyi.

Sam Woyniłowicz niedopełnił skutku intercyzy summy według opisaney kurrencyi, to iest licząc talar bity po złtch 8. a tynf po złotemu y groszy 8. w Roku 1753. Marca 12. nie oddał, więc od intercyzy recess uczynił, y Uzłowskiego uwolnił, która nieskutecznością swoią evanuit.

Lokacya którą pokłada świadkiem jest, y obwinia Woyniłowicza, że on summy według opisu nieoddał, a Generał qualitatis summy niewyraził ogułem pisząc, że in majori parte, nowa, tynfowa, y szostakowa moneta prezentowana, ergo widać y znać z lokacyi, iż cała quantitas summy była brakowna.

Tegoż czasu 1753 Marca 12. manifest Uzłowskiego y pilność wyznaią iż Woyniłowicz pruską nową monetą in majori parte pokładał.

Więc słusznie Uzłowski nieprzyjoł, bo też Folwarku Mostytycz za brak y podłość monety przedawać nie inwadyował.

Ku ściśleyszemu uwierzeniu? jeżeli mało lokacyi y pilności Generalskiey, *daie Uzłowski punkt przysięgi że Woyniłowicz summę prezentował, lecz oddać niechciał, y na tym że monetą cale brakowną Bonkami Pruskiemi żadnego waloru y kursu niemaiącą odkładał, a całey 25000. złt. summy niemiał, w tym czasie do oddania.*

Więc

Więc potior do przyśięgi, czemu? bo lokacya, pilność y manifest razem ewinkuią prawdę, razem łączą wiarę y daią bliższość.

Po takim dowodzie gdyby intercyza podłość swoią unośiła, a miała zjednać approbatę.

Przeto? ieżeli słuchać intercyzy na danie prawa, tedy równie słuchać trzeba względem nakazu zarąk, bo to oboie jeden Dokument złożył, ieden Dokument postanowił.

Jeżeli ważna intercyza do wydarcia własności Uzłowskiemu, czemuż? ona ważną niebędzie do wskazania zarąk 25000. złt. na Woyniłowiczu że nieotrzymał zapisu, y sam nieuiścił dobrowolnego obowiązku, bo summy nieoddał.

Lokował, y wraz z lokacyi odebrał, wszak przedaż Mostytycz cenę swoią zamykała nie na samym tylko pokazaniu summy, lecz na oddaniu, y zapłaceniu.

Lecz gdy nieoddał, y niezapłacił, a tylko dla powierzchowności powolność ku oddaniu oświadczył, więc sam zruynował zapis y niedotrzymał intercyzy, przeto gdy się ostoi intercyza winien płacenia zarąk.

Jeżeli intercyza rzecz głownieyszą to iest wieczność Mostytycz przeznaczy, więc równie zdolna będzie przeznaczać zaręki.

Y niebędzie się godziło tak explikować zapisu żeby on do iednego punktu był waznym, a do drugiego nieważnym, ktoren albo razem dobry albo razem zły.

Lokował summę, a na cóż? ią odbierał do kupienia wlewku od Nieżabytowskiego gdy mu nabywać wlewkow wolnym nie było.

Lokował summę y odebrał rozumiał że imię lokacyi tak iest skuteczne iakoby samoliczenie y oddanie summy.

Więc gdyby siły swoie zmocniła intercyza tedy Uzłowskiemu nalezy kapitał 25000 złł: cum altero tanto albowiem Woyniłowicz z kapitału pożytkował.

Woyniłowicz narusził sam intercyzę y niechciał ią za akt godziwy y dobry nazywać kiedy się obowiązawszy długow nienabywać wlewkami, nayusilniey o wlewki starał się a o pierwszość to iest o ważność długu czyli de potioritate z dłużnikami nieprocedował, rozprawy z Dominikiem Uzłowskim prawodawcą swoim nieczekał.

Ergo? sam znał się za dłużnika gdy kwity na imie swoie brał, a salwy do pozyskania na Uzłowskim, czyli na summie iego niema. *Czytać wlewki.*

Więc gdy się utwierdzi intercyza długi y wlewki wszytkie maią być Woyniłowiczowi przypisane, a oprocz długow ma być na nim sądzona summa 25000 złł: cum altero tanto.

Jeżeli upadnie intercyza więc? od żadney summy procent liczony być niema, czemu? bo intrata Mostytycz summę zastawną 16000 złł: przewyższa a wszystkim długom dochód swóy wyrównywa, lecz że trudnił exempcyą, winien iest od wszytkich summ tracić procent.

Wniosą iż nietentował exempcyi, iakże mogł do exempcyi przystępować kiedy on zawsze nazywał siebie wiecznikiem nawet y teraz idzie do wieczności, zatym gdy upada wieczność powinien dać rachunek de possesso to iest kalkulacyą y weryfikacią.

Niedość na tych konwikcyach ieszcze tu na pryncypalnym obiekcie stoi dział między Bracią Uzłowskiemi znegowany y nieprzyięty.

Ten to dział z którym stanie Woyniłowicz, wyraża: iż Mostytycze dawnieyszym wiekiem przez Matkę Ich kupione, 29100. złt: szacowane, mogłyż one tracić walor swoy, kiedy z czasem coraz bliżey na doł idącym wszelkie Dobra cenę swoią powiększaią, y iemu tą ceną taxowane od Braci dostały się!

C Więc

Więc intercyza podſtępna, y ieſt dziełem nieſprawiedliwym, czemu? bo wartość Dobr umnieyſza.

Ten to dział, którym czterey Bracia ſummy rozebrali, y Obligi od różnych Ichmościow na ſchedy ſwoie przyjeli, lecz gdy ſą ſummy y długi zawodne dla tego działu odſtępuią, a idą do wyrównania części w Dobrach y ſummach.

Więc: gdy dział niedoſtòi mocy, drugim Braci do Moſtytycz czyli w Moſtytyczach części należnemi będą.

Każdy Dokument jeſt obowiązkiem temu kto go ſtanowi a ſkutki zapiſu należą temu komu ieſt dany.

Więc dział albo wyraźniey mòwiąc ſkutki działu między Bracią uczynionego dla nich ſą przyzwoitemi ich to ieſt dziełem y własnością, albo dział utrzymywać albo działu odſtąpić.

Woyniłowicz aktorem działu nie ieſt, ani Woyniłowiczowi dany, ani od Woyniłowicza wzięty, więc on będąc oſobą uſtronną obcego Dokumentu ku pomocy zażywać niema.

Gdyby dział był dobrym aktem wſzelako gdy Uzłowſcy teraz mówią iż niema on równości y zupełnego na wſzyſtkie ſchedy doſtarczenia, więc wolno czującemu krzywdę, iść ku zburzeniu zapiſu.

Na ſchedę Dominika doſtały ſię obligi Chaleckiego, Jarockiego, Cedrowſkiego, Oſkirczyney, te były przydatkiem do Moſtytycz, te miały część jego wyrownywać, lecz gdy ſumm tych nieodebrał, Ergo dział ſatysfakcyi y równości niema.

Więc wolno jemu złożyć Dziedzictwo Moſtytycz, a od Braci równości majątku dopominać ſię.

Gdyby Sąd nie ſkaſſował intercyzy, dwojakiego ukrzywdzenia ſtałby ſię okazyą Uzłowſkiemu, raz zabroniłby rekwirować od Braci wyrownania własności, czemu? bo nie oddawſzy Braci Moſtytycz, niemoże brać ſię do poprawienia działu według ewikcyi.

Powtóre traciłby wieczność bez przedania, traciłby y cenę Dobr które naymniey 70,000.

Niema końca dział, y tak wyraża na karcie czwartey, *Ponieważ ruchomością po Rodzicach naſzych pozoſtałą ad præſens oney podzielić y rozebrać niemogli, więc pomienioną wſzyſtką ruchomością podzielić ſię mamy.*

Dział ſkutku niewzioł, bowiem ruchomość Domu Uzłowſkich do ſta tyſięcy złt: ſzacunku miała, z ktòrey część Dominikowi Uzłowſkiemu niewydzielona.

Ma on o to ſprawę w Ziemſtwie, więc jeden punkt nierówności y nieſatysfakcyi działu, cały obiekt zapiſu burzy y wywraca.

Item niedzielone ſummy za Obligami od Oſkirki Kaſztelana Nowogrodzkiego, Malawſkiego y Włochowicza należące, o te ſummy razem procedować mieli y napotym dzielić które wynoſzą liczbę 30,000. złt:

Z tey ſummy Dominik Uzłowſki wydzielnym nie ieſt, ſłuſzne za tym ma pobudki odſtąpic działu.

Ergo Moſtytycz póty Aktorem niebył, póty w żadne opiſy inwadyować niemògł, pòki dział ſkutku niewezmie, pòki w ſummach, y ruchomości ròwnie wydzielnym nie będzie przez Braci.

Bowiem czy Bracia dział ruynuią, więc maią pierwſzą ewikcyą y pierwſzy wſtęp do Moſtytycz prawem przyrodzonym, czy Dominik Uzłowſki idzie do rozwiązania działu, więc inaczey równego loſu w Dobrach y ſummach nie doświadczy, aż pierwiey muſi Moſtytycze odłożyć.

Więc trzeba wyniſzczyć intercyzę, dla tego nawet gdyby ona ſpokoyności niemieſzała. gdyby do ròwnego między Bracią Dziedzictwa przeſzkodą nie była.

Naby-

Nabywał wlewki na uciemiężenie, Dominika Uzłowskiego nigdy jednak do wieczności nieprzyznawał się i niebrał wlewkow tytułem intercyzy, lecz jako ustronny Pretensor, więc nabywaniem wlewkow upodlił intercyzę, gdy się Aktorem Dobr nie nazywał.

Intercyza Woyniłowicza nie inszym była rzemiosłem tylko by zgubić Uzłowskiego, a wlewek Rajeckiogo jest świadkiem myśli i postępku.

Nayprzod Bogusław Raiecki miał dwie karty od Uzłowskiego, jedną na złł. 24. drugą na złł. 40.

Za owemi kartami na Oblig razem zgromadzonemi, a nie o sprawę uczynkową Extra forum do Kapturow Nowogrodz. zapozwał, i dwarazy kondemnował, lecz owe Dekreta nieważnemi być muszą bowiem ich nieważność, Konstystucya w Ładowskim 1757. folio 640. ogłasza tak pisząc: *Kaptury sądzić mają expulsionis & spoliationis causas, niemniey gdyby kto komu gwałtownie w majętność najechał, wybił, i Possessyą jakim kolwiek pretextem odjął, na tymże Sądzie powinien mieć forum.*

Lecz za dług ręczny w Kapturach forum nie było, czemu? Bo Rajecki niemiał sprawy w rodzaju expulsyi, ani w rodzaju jakiego gwałtu, więc? Dekreta jego Kapturowe przyzwoitemi nie są, i skassowanemi będą vigore Art. 41. z Roz. 4. jako zły przewod Prawa, bo są extra forum i mimo zakaz Prawa wypadłemi.

Tenże Rajecki pozwał do Grodu, względem Obligu a Sąd Grodzki nakazuie Rajeckiemu przysięgę natym, że dług przez Uzłowskiego jemu nie bonifikowany.

Więc poty on pewney summy na Uzłowskim niemiał poki za pewnością długu juramentem nie ręczył.

Nieprzysiągł Rajecki i dowodu przysięgi jego niema, widzieć Dekret Grodz. Nowogrodz. 1767. Maja 12. dattny.

Jeżeli Woyniłowicz dług niezaprzysiężony, opłacił więc zle opłacił.

Item wyrok Grodz. 600. złł. w liczbie summy niezamyka bowiem kapitału 220. złł. a za Expensa i procent 276. złł. wskazano, więc oguł summy tylko 496. złł. kalkuluje.

Aże konwikcya Kapturowa iest występna, a dług niezaprzysiężony, więc? Przewod, przewodem, a dług długiem niejest, i to oboje ma być zniesionym.

Zabrał Woyniłowicz w Mostytyczach i Miratyczach Ruchomość, y cały in mobilibus splendor, więc? winien komportacyi, sub nexu juramenti winien kalkulacyi i weryfikacyi tak ratione possessyi jakoteż ratione utraty Ruchomości.

O złym przewodzie Dekretow

O summę 3000. zł. zapozwał Ciechański, Uzłowskiego na Dobrach Wilczy położył pozew, do ktorych Dominik Uzłowski Prawa nie miał, possessyi niemiał, i za takim pozwem nie na własnych Dobrach debitora ale ustronnie położonym kondemnował w Trybunale Skarbowym.

Poznał Ciechański: Iż Majętność Wilcza niebyła żadnym pretextem

Dominikowi Uzłowskiemu podległą, a przeto poznał, złość zapozwania swojego, bo odstąpiwszy pozwu, nie natych Dobrach Exekwował gdzie pozew kładzion, lecz Exekucyą do Majętności Mostytycz odprawił, a zatym rozumieć, że Dekret bez pozwu.

Oprócz tego, zła exekucya bo po terminie z obwieszczenia wypadającym.

Podał on obwieszczenie 9bra 9. a odbywał exekucyą Urzędnik dnia 7. Xbra, Czytać obwieszczenie, i List pojeżdży, więc? exkucya niezgodna i nie w czasię według Prawa.

Niewolno Urzędnikom przed czasem pierwiey ani po czasie później ziezdzać na exekucye bowiem konstytucya 1726 titulo exekucye taki porządek postanowiła.

Urodzeni Urzędnicy aby obwieszczenia sprawiedliwie czterma niedzielami wydawszy relacyą, podania onych in proprio destrictu ubi bona executioni podległe consistunt zeznawać in triduo jenerałom kazali in termino Executionis sami osobami swemi zieżdzali.

Niema wolności Urzędnik iżby on albo przed terminem albo nazaiutrz po terminie odbywał exekucyą więc? nie godzi się Urzędnikowi momentem iednym ubliżać terminu.

Lecz w sprawie Ciechańskiego opak idzie, wedni 29. exekwuie Dekret, więc zła exekucya bo termin opuściła to iest ieżeli w tydzień według konstytucyi legis novellæ liczy, podni siedm, więc należało czynić exekucyą po podaniu obwieszczenia wedni 28 zatym exekucya gdy iest we dni 29 odprawiona iest ona pozną y po terminie.

Jeżeli przed Konstytucyą legis novellæ na każdy tydzien kalkulować po dni 8. więc odbyta po obwieszczeniu we dni 29 exekucya była przed terminem, a ona czy przed terminem czy po terminie nastąpiła zawsze nieważna.

Któż tem bronił exekucyi? Woyniłowicz, iednak niewezwał tytułu wieczności tylko bronił iako possessor Mostytycz, więc zawsze przestawał natym że za intercyzą wieczności niekupił, y wieczności niemiał.

Ciechańskiemu za exekucyą urzędową zapłacił 400. złł: Lecz gdy u sądu y Dekrer dekretem, y exekucya Godziwym aktem uznana niebędzie, więc ten wydatek 400 złł: a oraz y procent dziesiąty Ciechańskiemu od trzech tysięcy przez woyniłowicza zapłacony ma być skassowan.

2do. Woyniłowicz składa pozew imieniem swoim na Mostytyczach Roku 1753 Augusta 23 d. w ten czaś kiedy iuż Niezabitowski był zastawnikiem Mostytycz.

Ergo Uzłowski pozwu sobie podanego niemiał y o pozwie niewiedział.

Cóż iest daley? za tym pozwem wpisuie aktorat wymuie remissę a za remissą z niebyłego pozwu wziętą Ru 1774 7bra 17 d. kondemnuie Uzłowskiego.

Więć zła kondemnata bo bez pozwu zła też exekucya bo gdy pozywał z Mostytycz więc y exekucya należała do Mostytycz a pocoż on? sprowadzał do Wilczy Urzędnika kiedy ta mttść drugich braci Uzłowskich będąc possessyą była ustronną od sprawy y od pretensiyi do osoby Dominika Uzłowskiego regulowaney.

Na dniu 7. Julii podano Obwieszczenie a czwartego Aug: zieżdzał Urzędnik do Wilczy na exekucyą we dni 29 więc nieważna exekucya bo niewieczna y bez terminu.

3tio. Dekret 1755 Marca 24. dnia dttny excerptem wyjęty, Dekretem nie jest, bo podanego pozwu do niego niema.

Znoszę

Znoszę bytność jego przez własną żałobę Woyniłowicza, gdy on po dacie tego Dekretu 1755. Augusta 4. dnia pozywając nie wyraża Dekretu na dniu 24. Marca jakoby zapadłego, lecz tylko idzie o kontrawencyą Dekretowi 1754. 7bra 17. dnia f rowanemu.

Więc gdy pozew in Augusto, a Dekret in Martio nastąpił, więc pierwszy Dekret niżeli pozew, a przeto iest złym przewodem za którym nawet y exekucyi Urzędowey niema.

4to. 1756 Marca 3. d kondemnuie Uzłowskiego bez pozwu iakoby za Dekretem oczewistym Ru 1755 7bra 9. d. ferowanym którym niema pozwoloney rozprawy bez przypozwu więc ta kondemnata niemaiąca do siebie pozwu iest nieprawna.

Choćby rozprawa bez przypozwu dołożona była iednak gdy Woyniłowicz miał rzecz nową o kontrawencyą Dekretom kontumacyinym więc trzeba pozwu iako w sprawie Nowey.

Za tym Dekretem zła exekucya, bo obwieszczenie dnia 2. Augusta położone, a 30. exekwowane we dni 29. więc exekucya, termin ominęła i dla tego ma być skassowana.

5to: Miratycze są to wieczyste Dobra Bogusława Uzłowskiego, a Dominik Uzłowski do nich nienależał, i niepossydował.

Jednak Woyniłowicz pokłada pozew na Miratyczach, i za tak nieporządnym pozwem 1759. Marca 1. dnia kondemnuje.

Y już nie do Miratycz gdzie złożył pozew, ale do Wilczy sprowadza exekucyą, więc? Pozwu odstąpił.

Zła exekucya, odbyta po czasie we dni 29. po obwieszczeniu na dniu 14. julij podanym.

6to: 1759. 7bra 22. d. Fronckiewicz, z Uzłowskim miał sprawę o dług, a długu swego do Mostytycz nieregulował, więc? do Aktoratu Fronckiewicza zle łączył sprawę Woyniłowicz & sine motivo.

Nieprawny Dekret, nieprawna zanim i exekucya do Wilczy, bo we dni 29. po obwieszczeniu expedyowana.

7mo: Na Dobrach Wilczy pozew kładnie, i 1762. 7bra 15 dnia kondemnuje, napotym odstępuje Pozwu, który iest przewodnikiem sprawy, odstepuje Dobr Wilczy poznawszy, że są Dobrami obcemi, znowu Dobra Cudze, Miratycze prześladuje, podawszy obwieszczenie dnia 1. julij ważył się Urzędnika sprowadzić we dni 29. na exekucyą, już po terminie upłynionym na zajutrz. *2do:* Podstępna kondemnata, bo Aktorat do udzielney sprawy Wołczackiego z Ottenauzami, i Jabłońskiemi łączył, więc? sprawę bez jedności, i bez pozoru łączył przeto: dał poznać usilności swoje na upadek Uzłowskiego czuwające.

8vo: Za Dekretem 1766. Ianuar. 22. dnia bez pozwu otrzymanym objoł Woyniłowicz Miratycze, które były czystym Aktorstwem Bogusława Uzłowskiego, i z którym Woyniłowicz sprawy nie miał.

Jak to nieszczęśliwa intercyza, nietylko że bez prawa i bezpieniędzy odjęła Mostytycze, aleteż niepodlegające pod Imie intercyzy majątki prześladowała.

Niebronił Dominik Uzłowski tradycyi Miratycz, bo Aktorem, ani possessorem owych Miratycz nie był.

Mało na tym dla Woyniłowicza widząc on tułaczem cudzych kontow, Dominika Uzłowskiego nie darował spokoyności, wziowszy, albowiem Mostytecze, i Miratycze, położył pozew na Dworku w Nowogrodu ktòrego nie ma Uzłowski, ktòrego Części, ani całości Aktorem nieiest, i za takim pozwem 1769. Marca 1. dnia kondemuje, a exekucyą do Dworku sprowadza.

Jednak gdy List pojeżdży, teraz niedawno na Blankiecie zapisany, a nawet podpis Urzędnika bytność Blankietu opowiada, więc: owa exekucya nietylko nieważna. nadto vigore Konstytucyi 1726. Roku titulo o Blankietach ma być skassowana.

Widzi Sąd wszystkie kroki, końcem wynilzczenia z majątku przeciw Uzłowskiemu natężone, widzi *Sąd*, że o wszytkie Dekreta kontumacyine nie mają pozwow niemają dobrych, i godziwych exekucyi.

Więc: z całym związkiem i pochodem swoim, ogulna konwikcya tleje i do kassacy idzie.

Domawiać się o kassatę Dekretow jako złego przewodu pozwala Konstytucya 1698. titulo ordynacya Kocielowska tak piszące puncto 5to. *Podobnym sposobem Dekreta y kondemnaty wszelkie u tego Sądu Głow: Trybunału wypadłe znosić każdy powinien będzie po uczynioney sposobem y w czasie Konstyt: 1616 Roku opisanym protestacyi y relacyi ad cassandum wyniosłszy pozew na przypadłym sprawy terminie lub według Statutu W. X L.t. jurament na niewiadomości o pozwie albo na prawdziwey chorobie swojey wykona.*

Przysięga na tym Uzłowski, *że Pozwow Woyniłowicz do żadnego Dekretu niepodawał, że o Pozwach żadney wiadomości niemiał, a przez niewiadomość o Pozwach kondemnowany został.*

Gdyby nawet postać wypracowaney konwickcyi mi ła skutki y zupełne obeyście prawa, gdyby za ową konwikcyą niebyły tak szpetne bez czasu y terminu albo po terminie exekucye.

Wszelak niebyłaby trwałą, bo niemoc jey jurament Uzłowskiego przewodzi y przekonywa.

Bliższy jest do dowodu na tym że o pozwach niewiedział, bo wspomniona Konstytucya taki jurament za naturalną ewazyą przeciwko z tey konwikcyi ogłosiła.

Już tu ani z solucyi za infamie, ani z expensow za nieporządne exekucye WJP. Woyniłowicz korzyści swoich niepomnoży. czemu? bo przysięga znosząc kondemnaty, znosi razem y exekucye, gdy zaś Dekreta wartości niemają, a jakże po upadku Dekretow exekucye trwać będą.

Zwyczaiem regularnym to iest na terminie Czterech niedziel wyciekaiącym żadney exekucyi niebyło., lecz wszystkie po terminach; więc każda exekucya; nie była instrumentem zamierzaiącym prawność, ale była wiolencyą y gwałtem przeto Woyniłowicz nie okupu za nie, ale ukarania za wiolencye czekać ma.

Taż Konstytucya punko 4to decyduie w tych słowach: *Z tych miar obywatele Xięstwa Litt: na wszelkie banicye tak a latere jako y przy znoszeniu Dekretow zadane, lub przysięgą o niewiadomości publikacyi y banicyi activitatem fundować będą.*

Czyni Uzłowski posłuszeństwo prawu, iż on nie dla zniewagi Sądu, lecz dla niewiadymości o pozwach kondemnatami uwikłany został.

Dwa są sposoby do znoszenia kondemnat albo wykonać przysięgę, albo zapłacić solucyą.

Gdy zaś z teyże samey Konstytucyi Uzłowski ma pozwoloną przysięgę y ją przy-

przymuie, więc dowod przyſięgi tak ſilnym ſpoſobem wyniſzcza kondemnaty jakoby onę ſolucyą y nadgrodą expens znieſione były.

Jeżeli ważna Konſtytucya względem okupu kondemnat przez ſolucyą, czemuż ważną być niema kaſſować Dekretow przez jurament.

Przekonane o błędach ſwoich Dekreta wymyślnym ſpoſobem przeciwko Uzłowſkiemu zapracowane, lecz gdy im brak niecnotliwego przymiotu ad eſſe, więc z całym przewodem vigore Art: 41. z Roz: 4. ſkaſſowane być maią, a Dobra y Oſoba Uzłowſkiego z zamieſzaney nieſprawiedliwością konwikcyi wolności nabywa.

O Dekretach przeciw WJP. Woyniłowiczowi otrymanych.

Wten czas Woyniłowicz kiedy niewidział czułym y obecnym w ſprawie Uzłowſkiego obarczał go kondemnatami y chlubił ſię z intercyzą.

Lecz kiedy Uzłowſki ſtarał ſię z intercyzy uſprawiedliwić ſiebie a niecnotę intercyzy wyexaminować, na ten czas Woyniłowicz unikał ſądu y dwa razy z inſtancyi Uzłowſkiego kondemnowany zoſtał.

Nayprzód 1761 7bra 2. d. z regeſtrow ordynaryinych *powtóre* 1771 Junii *12* z regeſtrow taktowych.

O dobroci tych Dekretow kweſtyi niema są do nich pozwy są też za niemi legalne exekucye a względem ważności regeſtru taktowego mowić niemożno bo Dekretem sądu teraznieyſzego regeſtr taktowy aprobowany więc y Dekreta aprobowane, a zatym Woyniłowicz ieſt winien expenſow prawnych.

Na oſtatek cały ſpor procederu rzecz ſwoią natym konkludować będzie że Uzłowſki nie utracił własności ſwoiey przez dokument, więc? ſprawiedliwość niedoradzi iżby on zoſtał naglony przez sąd do utraty.

Dalſze punkta in petitis.

Roku 1793. Mca Aprylia 13 Dnia Wykonałem Przysięgę na Wierność ~~Imperatorowej~~ Nayiaśnieyszey Imperatorowey Jeymci Całey Rossyi.

Ex Libris Josephi Woronicz Praefecti Ponavii Palatin. Minsc.

Содержатель Книги
Мостовничи Минской
Осипъ Криштофовичъ
Соронецъ

Rem. Forgo K.R.